

Maja Peryt zdobyła srebrny medal lekkoatletycznych Mistrzostw Polski. W Toruniu zawodniczka KLKS Juventa Kobex rywalizowała na dystansie 2000 metrów.

18 stycznia w hali sportowej w Toruniu Maja Peryt rozpoczęła tegoroczny sezon halowy. Rozpoczęła go od debiutu na dystansie 2000 metrów. Podopieczna Dawida Kubca uzyskała czas 6.32.52 i od razu awansowała na pierwsze miejsce w tabelach wyników tego sezonu.

Tak rozpoczęły się przygotowania 16-letniej lekkoatletki KLKS Juventa Kobex Starachowice do najważniejszej imprezy sezonu halowego. Tak rozpoczęła się walka z czasem i walka o realizację marzeń w postaci medalu Mistrzostw Polski juniorek.

Wsparcie rodziny i uczniów

Opublikowano: środa, 17, luty 2021 08:53

Odsłony: 63849



Krajowy czempionat miał odbyć się miesiąc później – w dniach 12-14 luty – również w Toruniu. W międzyczasie Peryt ostro trenowała i realizowała plan treningowy

Wsparcie rodziny i uczniów

Opublikowano: środa, 17, luty 2021 08:53

Odsłony: 63849

przygotowany przez jej trenera Dawida Kubca. Trenowali we trójkę. Klubowy trener Dawid Kubiec, zdolna Maja Peryt oraz utalentowana Weronika Wojnar. We trójkę stworzyli team, który sami nazwali „Aniołkami Chemika”, a jego nazwa pochodziła od pseudonimu ich trenera.

Aniołki i ich trener szykowali formę na toruńskie Mistrzostwa Polski. W tym czasie były więc treningi, wyjazdy, zawody w Spale czy Łodzi i kolejne rekordy życiowe na innych dystansach. Wreszcie przyszedł czas zawodów w Toruniu.

Toruński medal

Maja Peryt pojechała na Mistrzostwa Polski z czwartym wynikiem w kraju. Do najlepszej na liście Rozalii Maliny z Sosnowca traciła około 8 sekund. Aktualna mistrzyni Polski nie była jedyną zawodniczką mającą lepszy czas od Peryt. Szybsze w tym roku były jeszcze Julia Szydłowska z Połańca oraz Patrycja Rębisz z Raciborza. Starachowiczanka miała jednak swoje cele i marzenia. Medal Mistrzostw Polski.

W realizację celu wierzyli najbliżsi, trenerzy, sympatycy „królowej sportu”, ale przede wszystkim sama zawodniczka. O marzeniach nie mówiło się jednak głośno, aby nie zapeszać.

- Nasz team jedzie na te MP po medal, a nawet Mistrzostwo Polski. Wiem, że w sporcie nie ma nic pewnego i wszystko może się wydarzyć, ale nie byłoby fair wobec dziewczyn, gdybym tak nie mówił wiedząc jaką ciężką, rzetelną wykonały pracę z pełnym zaangażowaniem. W ciągu 103 dni przygotowań Maja Peryt wykonała 112 jednostek treningowych przebiegając 1051km. Weronika Wojnar 107 treningów - 1034km - podkreślał przed mistrzostwami trener Dawid Kubiec.

Wsparcie rodziny i uczniów

Opublikowano: środa, 17, luty 2021 08:53

Odśłony: 63849



Teraz można już jednak mówić o tym głośno.

Wsparcie rodziny i uczniów

Opublikowano: środa, 17, luty 2021 08:53

Odsłony: 63849

Maja Peryt została wicemistrzynią Polski w biegu na dystansie 2000 metrów. Starachowiczanka w Toruniu wywalczyła srebrny medal mistrzowski. Swój rekord życiowy poprawiła o 15 sekund.

Maja Peryt przebiegła dystans 10 okrążeń w hali w czasie 6.17.81. Walkę o złoto przegrała tylko z Julią Szydłowską. Sam bieg był jednak określany jako kosmiczny. Ze stawki 16 zawodniczek aż 12 poprawiło swoje rekordy życiowe. Mocne tempo pokazuje również, iż w młodej Perytównie drzemie spory potencjał. Ten sezon ma pokazać jak wielki.

Czas na kolejne marzenia

Pod koniec lipca Maja Peryt może powalczyć o medal Mistrzostw Polski „na świeżym powietrzu”. W sierpniu odbędą się z kolei lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy U-18. Maja Peryt marzy o wyjeździe na zawody do włoskiego Rieti.

Jeśli będzie ciężko pracować i nie zabraknie dla niej wsparcia to kolejne marzenie na liście może zostać zrealizowane. Na razie wszyscy musimy się cieszyć z wielkiego sukcesu starachowickiego klubu. To pierwszy medal w halowych Mistrzostwach Polski od 2008 roku. Wówczas na podium stanął Wojciech Jarosz. To również pierwszy medal na wielkiej imprezie mistrzowskiej zawodniczki Juventy-Kobex od sukcesu Ewy Gielec. Było to w 2007 roku. Pierwszy medal Gielec zdobyła w 2004 roku, a więc w roku, w którym urodziła się nasza nowa medalistka Maja Peryt. W 2012 roku medale zdobywał jeszcze Bartosz Wierzbiński - sprinter Juventy medale zdobywał podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Oczywiście w przypadku historycznych sukcesów wskazujemy tu zawody mistrzowskie rozgrywane na bieżni. Wszak w ubiegłym roku Weronika Wojnar wywalczyła medal Mistrzostw Polski w biegach górskich. „Wera” również walczy o swoje marzenia. W Toruniu zajęła 10. miejsce w biegu na dystansie 3000 metrów. Do Starachowic powróciła z kolejnym rekordem życiowym.